

# Oświadczenie w sprawie kolei na Kasprowy Wierch

Zdajemy sobie sprawę z roli – także symbolicznej – Kasprowego dla Polaków. Traktujemy ją jako dobro narodowe, które jest własnością wszystkich i powinno być udostępniane. **Nigdy intencją Parku nie było zlikwidowanie kolei linowej „Kasprowy Wierch”, ale celem i obowiązkiem TPN jest uporządkowanie kwestii prawnych.**

Istotnie Tatrański Park Narodowy wezwał Spółkę Polskie Koleje Linowe Spółka Akcyjna z siedzibą w Zakopanem do zaprzestania naruszeń przysługującego TPN prawa użytkowania wieczystego nieruchomości, nad którymi przebiega trasa Kolei Linowej Kasprowy Wierch. Trasa kolei w całości przebiega przez teren będący w granicach TPN, a od stacji w Kuźnicach do części trasy między IV a V podporą nad nieruchomością, której TPN jest wieczystym użytkownikiem. PKL nie zawierała ani z Parkiem, ani ze Skarbem Państwa żadnej umowy regulującej możliwość korzystania z tej trasy. Wbrew temu, co twierdzi PKL, w zakresie tej części trasy **PKL nie legitymuje się żadnym innym tytułem prawnym umożliwiającym korzystanie z nieruchomości, których użytkownikiem wieczystym jest TPN.** Wedle wiedzy TPN takie dokumenty nie istnieją. Sytuacja jest tym bardziej kuriozalna, że z pozostałej części trasy kolei linowej PKL korzysta na podstawie umowy dzierżawy zawartej z Polskim Towarzystwem Turystyczno-Krajoznawczym.

Rzeczywiście Tatrański Park Narodowy wyznaczył PKL krótki termin do realizacji żądań wskazanych w wezwaniu. Niemniej gdyby PKL zwrócił się do TPN o przedłużenie tego terminu oraz podjąłby rozmowy w celu ugodowego zakończenia sporu i prawnego uregulowania sposobu korzystania przez PKL z nieruchomości TPN, **Park byłby gotów przedłużyć wyznaczony termin.** Warto zaznaczyć, że TPN już wcześniej wzywał władze PKL do ugody, jednak do niej nie doszło. 16 stycznia odbyło się spotkanie, podczas którego przedstawiciele spółki odmówili zapłaty zaproponowanej kwoty, a chodzi o 2 156 500,00 zł z tytułu bezumownego korzystania od 1 stycznia 2012 oraz 35 942,00 zł miesięcznie za korzystanie z nieruchomości Skarbu Państwa. Kwoty te zostały oszacowane przez biegłego. Spółka PKL zna tę sprawę od grudnia. **Mimo to TPN jest w dalszym ciągu otwarty na ugodowe zakończenie sporu i uregulowanie sposobu korzystania z nieruchomości.**

Warto zwrócić uwagę na stan faktyczny: Tatrański Park Narodowy reprezentuje Skarb Państwa, PKL z kolei to podmiot zagraniczny, prywatna spółka, czerpiąca olbrzymie dochody ze swojej działalności, która to działalność jest prowadzona z pominięciem prawa właściciela terenu. Obowiązkiem Tatrańskiego Parku Narodowego jest dbanie o interes narodowy. Spółka PKL podaje do publicznej wiadomości, że jej zysk operacyjny wynosi około 50 mln zł, z czego zyski pochodzące z Kasprowego stanowią znaczący procent jej przychodów. Dziwi nas, że profesjonalny podmiot do tej pory nie dążył do uregulowania tej sytuacji. Podobna sprawa dotyczy kopuły Kasprowego Wierchu: PKL twierdzi, że ma umowę ze Skarbem Państwa, ale przepisy są w tej sprawie jednoznaczne – art. 46 ust. 3 Ustawy o gospodarce nieruchomościami stanowi, że wygaśnięcie trwałego zarządu jest równoznaczne z wypowiedzeniem umów najmu, dzierżawy lub użyczenia z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, jeżeli nieruchomość, w stosunku do której wygasł trwały zarząd, była wynajęta, wydzierżawiona lub użyczona. Wydaje się oczywiste, że jeśli podmiot korzysta z terenu innego podmiotu, to wynagrodzenie takie się po prostu należy.

Podsumowując, czekamy na stanowisko PKL.